Redakcja Karola 2 — Telefony: 136-26, 102-29
Administracja Karola 2. Telefon 182-68.
Redaktor i jego zastępca przyjmują od godziny 1 do 2 po południu.

Warunki prenumeraty:
PRENUMERATA miejscowa z odbieraniem numerów w administracji „Echa" 2 zł. 10 gr.
Odnoszenie do domów 40 gr.
Od dnia 1 stycznia 1931 r. prenumerata zamiejscowa z przesyłką pocztową wynosi 2 zł. 50 gr. mies. lub 7 zł. kwart. (przy zapłacie zgóry)
Prenumerata zagraniczna 4 zł. 50 gr.
Artykuły nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Echo

Rok VIII. Nr. 176 — Łódź, poniedziałek 27 czerwca 1932 r.

Emancypacja kobiet tureckich.

Burhan Djahid Hanem pierwsza [...]czynka, która otrzymała dyplom pilota.

Hitlerowcy zlękli się...
Fiasko marszu na Monachjum.
Wczorajsza niedziela w Bawarji.

Monachjum 27. VI. (specjalna wiadomość „Echa") W związku z zapowiedzianym przez hitlerowców marszem na Monachjum panowało w stolicy Bawarji w ciągu dnia wczorajszego

wielkie podniecenie.

Zdecydowana zapowiedź rządu bawarskiego, iż wszelkie próby siania niepokoju będą zmiażdżone przestraszyła najwidoczniej hitlerowców, gdyż zrezygnowali oni z urządzenia

jakichkolwiek demonstracyj

i to zarówno w samem Monachjum jak i okolicy. W mieście panował zupełny spokój. Do żadnych incydentów nie doszło.

PRZYGOTOWANIA DO WIELKICH MANEWRÓW.

Królewiec, 27. 6. (tel. wł.) Wojskowe władze niemieckie podjęły przygotowania do wielkich manewrów Reichswehry, które odbędą się latem w Prusach Wschodnich

wpobliżu granicy polskiej.

Dowódca Reichswehry generał Hamerstein przybył do Królewca i objeżdża tereny na których odbędą się gry wojenne **pułków i brygad**, a następnie dywizyj. Generał Hamerstein zwiedził miejscowości koło Olsztyna Elbląga. W kołach politycznych zwracają uwagę na

dziwny zbieg okoliczności

iż przyjazd generała Hamersteina do Prus wypadł na czas wizyty niemieckiej eskadry w Gdańsku. Obydwa te wydarzenia wskazują jakie niemiecki sztab generalny przywiązuje znaczenie do Gdańska i Prus Wschodnich.

Fatalna pomyłka dzieci.
Otruły 11-miesięcznego braciszka.

Radom, 27. VI (od wl. kor.). Małżonkowie Majcherkowie zamieszkali przy ulicy Kwiatowej 20, wychodząc w dniu wczorajszym z domu, powierzyli opiece swych dzieci — Czesławowi lat 7 i Krystynie lat 4 — 11 miesieczne dziecko

znajdujące się w kołysce.

Dzieci w celu uspokojenia płaczącego niemowlęcia podały mu wody, wskutek jednak fatalnej pomyłki dały się mu napić esencji octowej.

Dziecko przewiezione do szpitala w parę godzin zmarło.

Premjer Prystor przyjmie na audjencji polskich olimpijczyków.

Warszawa, 27 VI.

Premjer Prystor zamierza przyjąć na audjencji polską ekspedycję olimpijską

przed jej wyjazdem na igrzyska

olimpijskie do Los Angeles. W skład ekspedycji wchodzą wioślarze, szermierze i lekkoatleci.

Fałszowany tytoń w papierosach „Ergo".

Warszawa, 27 czerwca. Jak ogłasza Związek Kupców Tytoniowych, w całym kraju ukazała się na rynku znaczna ilość fałszowanego tytoniu i fałszowanych papierosów

gatunku „Ergo".

Wyroby te sprzedawane są oczywista po cenach niższych od nominalnych. Związek Kupców Tytoniowych nawołuje dyrekcję Monopolu Tytoniowego o przedsięwzięcie odpowiednich środków dla przeciwdziałania temu.

Katastrofa samochodowa głowy Węgier.
Regent Horty uniknął cudem śmierci.

Budapeszt 27/VI. (Tel. wł.) Regent [...] uległ wypadkowi samochodowemu [...] którem regent Horty

odbywał przejażdżkę

[...]arzystwie swego adjutanta z Budapesztu do jednej z kuracyjnych miejscowości zarzuciło na wirażu i wpadło do rowu. Regent Horty i adjutant wyszli bez szwanku, szofer został ranjony.

Pożar największej fabryki lekarstw w Niemczech.

[Da]rmstadt, 27 czerwca. O północy [...] z niewyjaśnionej dotychczas [...] pożar w fabryce chemicznej [...] w Darmstadt. Straż pożarna jest [...] zajęta

gaszeniem ognia.

Szkoda ma być bardzo znaczna. Fabryka Merck jest jedną z największych niemieckich fabryk lekarstw, która olbrzymią ilość swojej produkcji eksportuje zagranicę, a nawet do krajów egzotycznych.

Osiem zagród w płomieniach.
Wycieczkowicze w roli strażaków.

[...]wy, 27 czerwca. (Od wł. kor.) — [...] o godzinie 10-ej wiecz. we wsi [...]wice odległej o trzy kilometry [...] wybuchł pożar w zagrodzie [...]rza Matrasa.

[...] pierwsi spostrzegli uczestnicy [...] 8-go ogniska oświaty poza [...] w Warszawie, którzy rzucili się

na ratunek

i nieomal cały dobytek zdołali uratować. Pożaru jednak nie udało się stłumić gdyż wieś jest gęsto zaludniona a dachy, kryte słomą.

W ciągu 10-ciu minut płomienie gnane silnym wiatrem przerzuciły się

na sąsiednie zagrody,

tak że ogółem spłonęło 8 gospodarstw.

[Ka]sjer teatru uduszony krawatem.
Zagadkowa zbrodnia pod Warszawą.

[Wars]zawa, 27 czerwca. Na placu Mary[...] pod Warszawą znaleziono wczoraj [...] trupa mężczyzny. Z dokumentów [...]onych obok okazało się, że jest

55-letni Abraham Gotfried

[ka]sjer teatru żydowskiego — bezro[botny]. Zwłoki leżały bez marynarki i obuwia. Trzewiki znaleziono o kilkanaście [...] od trupa.

[...] mieszkał w Warszawie przy [N]owolipie 41 z żoną. Uduszono go [...], kto jednak i w jakich okolicznościach niewiadomo.

[Mo]rderstwo, dokonane na osobie [Go]dfrieda, przedstawia się nader zagadkowo. Zamordowany nie miał nigdy

większej gotówki przy sobie

i sam nie byłby się napewno znalazł za miastem na łąkach Marymonckich. Ustalono jedynie, że Godfried w dniach wolnych od występów grywał w rozmaitych podrzędnych cukierniach w t. zw. „riszkę" t. j. hazardową grę w domino, uprawianą przeważnie przez podejrzane elementy.

Śledztwo jest w toku. Niektóre dane wskazywałyby na to, że zbrodnia ma tło polityczne.

[...] katastrofy na wybrzeżu meksykańskiem.

[...]ośliśmy olbrzymia fala morska zalała wybrzeże koło miasteczka Maza[...]yczem 500 letników postradało życie. Fala dotarła do miasteczka niszcząc wiele domów.

Bankiety na niemieckich okrętach.
OLBRZYMI POCHÓD w GDAŃSKU
pod ochroną konnej policji.

Gdańsk, 27 czerwca. W Gdańsku odbył się olbrzymi pochód socjalistyczny, zorganizowany pod hasłem porozumienia krajów nadmorskich przez współpracę na polu kulturalnem i sportowem. W pochodzie brało udział około 12,000 osób, m. in.

polscy sportowcy-robotnicy,

którzy przybyli na zawody sportowe: Prusy Wschodnie — Gdańsk — Warszawa i przez swoją obecność zamanifestowali możność porozumienia przy obustronnej dobrej woli.

Pochód wywołał ogromne zainteresowanie w kołach ludności gdańskiej, o czem wymownie świadczą

dziesiątki tysięcy publiczności,

przyglądającej się pochodowi. Pochód przeszedł w spokoju na boisko w Niederstadt, gdzie rozwiązał się.

Policja gdańska i ten pochód otoczyła konnemi patrolami w obawie, aby hitlerowcy nie wykorzystali tej okazji dla swoich napaści, które mogłyby dla Gdańska na terenie zewnętrznych wywołać niepożądane efekty.

W niedzielę przed południem odbyło się odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci Paula Beneke, na Heiligengeistgasse. Ani publiczność ani dziennikarze zamiejscowi nie otrzymali zaproszeń i nie mieli możności przyjrzenia się tej manifestacji, ponieważ wszystkie ulice, wiodące do tego miejsca,

były zamknięte przez policję.

Wobec tych środków ostrożności ze strony senatu brak dotychczas wszelkich danych o charakterze manifestacji. Ze środków ostrożności, jakie senat zastosował, można jednak wnosić, że miały one wybitnie antypolski charakter i że właśnie dlatego senatowi gdańskiemu zależało na ukryciu ich przed niepożądaną kontrolą czynników zagranicznych.

W niedzielę po poł. odbyły się uroczystości 500-letniego jubileuszu szpitala św. Jakóba, które to uroczystości były rzekomo... punktem wyjścia

dla wizyty okrętów niemieckich.

Następnie na okrętach niemieckich odbyło się przyjęcie dla niemieckiej ludności Gdańska.

W przyjęciu tem wzięło udział kilka tysięcy osób.

Jak widać z nastrojów w mieście — ludność gdańska — mimo wszystko — przejawia pewne zadowolenie, że bliskie są już godziny odjazdu floty niemieckiej, która do życia politycznego Gdańska wniosła tyle niebezpiecznego fermentu.

Skarb u podnóża klasztoru jasnogórskiego.
Częstochowa w poszukiwaniu złota.

Częstochowa 27 czerwca. Wśród ludności dzielnicy podjasnogórskiej od dawnych czasów żyje uparte, przekazywane z pokolenia na pokolenie podanie o skarbach, zakopanych u podnóża klasztoru.

Przed kilku dniami do magistratu zgłosiła się p. Tekla Genela, częstochowianka, która prawie 30 lat mieszkała w Bydgoszczy, oświadczając, że wie dokładnie gdzie spoczywają owe legendarne skarby. Miejscem tem ma być ta część placu jasnogórskiego, gdzie stał

pomnik cesarza Aleksandra II.

Kierownik tymczasowego zarządu miasta, aczkolwiek zachował stosunek sceptycznej rezerwy do tej rewelacji, to jednak nie chcąc narażać miasta na straty z tytułu niewyzyskanych korzyści, dla czystości sumienia zarządził wszczęcie poszukiwań we wskazanem miejscu, co wobec prowadzonych na placu robót nie przedstawiało zresztą poważniejszych trudności.

W każdym razie miastu bardzo przydałoby się kilka beczek solidnego, starego dukatowego złota. I pani Tekla G. warta byłaby skromnego pomniczka, gdyby za sprawą jej udało się zasilić anemiczną kasę miejską.

Specjalna konferencja
w sprawie połączenia związków Kas Chorych.

Warszawa, 27 czerwca. Jak dowiadujemy, w dniach najbliższych rozważana będzie sprawa zamierzonego połączenia okręgowych związków Kas Chorych i Ogólnopaństwowego Związku Kas Chorych

w jedną organizację

pod nazwą „Związek Kas Chorych". Połączenie to ma na celu oszczędności budżetowe. W sprawie tej odbędzie się specjalna konferencja w ministerstwie pracy i op. społ.

Dolar i funt w Łodzi.

Prywatnie dolar papierowy w żądaniu 8,89, w płaceniu 8.88; dolar złoty w żądaniu 9.02, w płaceniu 9; funt angielski w żądaniu 32,50, w płaceniu 32,25; rubel złoty w żądaniu 4.85, w płaceniu 4.82; marka w żądaniu 2.12, w płaceniu 2.11; za 100 franków francuskich w żądaniu 32,25, w płaceniu 35.10.

Pałac króla Sjamu.

w Bangkok, który był głównym terenem ostatniej rewolucji.

Król Sjamu Prajadhipok wysłał ze swej rezydencji letniej do przywódców rewolucji wojskowej radjotelegram, w którym wyraża swą zgodę na przemianę monarchji absolutnej w monarchję konstytucyjną. Temsamem został cel rewolucji osiągnięty. Na czele nowego gabinetu stanąć ma gen. Bola Ay Aoha, który kierował rewolucją. Król powróci do Bangkoku w najbliższych godzinach. Ludność zachowuje zupełny spokój.

Nie szczędźcie ofiar na najbiedniejszych!

Strumień płonącej nafty
oblał emeryta i jego dwu synów.

Bukareszt, 27 czerwca. W Klausenburgu (w Siedmiogrodzie) wydarzył się onegdaj wstrząsający wypadek.

Emerytowany urzędnik kolejowy zajęty był czyszczeniem

dużej lampy naftowej.

Jeden z jego synów nieostrożnie rzucił zapałkę w stronę lampy. To spowodowało wybuch.

Strumień płonącej nafty, trysnął na emeryta i obu jego synów.

Jak płonące żywe pochodnie wybiegli wszyscy trzej na ulicę, wołając rozpaczliwie o ratunek.

Mimo natychmiastowej pomocy zaalarmowanych sąsiadów, wszyscy trzej po przewiezieniu ich do szpitala

zmarli

wskutek odniesionych ciężkich poparzeń.

Powstały przez eksplozję pożar, strawił doszczętnie całe mieszkanie i z trudem został przez straż pożarną zlokalizowany.

Syn zabił ojca,
poczem usiłował odebrać sobie życie.

Lwów, 27. VI. W niedzielę około godz. 6 rano dokonano we Lwowie przy ul. Rzecznej potwornego ojcobójstwa i samobójstwa.

Zamieszkały tam ogrodnik 60-letni Michał Pest został okrutnie zamordowany

trzema ciosami noża

rzeźnickiego przez 20-letniego syna, Tadeusza, z zawodu gisera.

Okoliczności, w jakich dokonano zbro dni, były następujące: Między ojcem i synem panowały stale kłótnie. W sobotę wieczór stary Pest w związku z zachowaniem się syna wzywał na pomoc policję. Syn wyszedł wtedy z domu i powróciwszy w stanie pijanym, powybijał wszystkie szyby w mieszkaniu, poczem udał się spać na strych.

O świcie wstał i na toczydle zaczął ostrzyć nóż rzeźnicki, a spostrzegłszy kręcącego się po podwórzu ojca, skoczył z dachu na ziemię i zadał ojcu trzy rany w plecy i piersi,

zabijając go na miejscu.

Następnie w oczach przerażonej rodziny i sąsiadów ugodził się skrwawionym nożem w brzuch.

Ciężko rannego przewiozło pogotowie ratunkowe do szpitala, gdzie poddano go operacji. Stan ojcobójcy jest ciężki.

Bandyta w przedziale II klasy.
Krzyk napadniętych pasażerek.

Łódź, dn. 27 czerwca. Ubiegłej nocy pasażerowie pociągu pośpiesznego Lwów-Łódź, wracając z miejscowości kuracyjnych — byli świadkami niesłychanej sceny, jaka rozegrała się

w przedziale II klasy.

Na korytarzu II klasy wagonu poolmanowskiego zajął miejsce na ławeczce jakiś elegancki mężczyzna, który bacznie obserwował pasażerów w przedziale.

W pewnej chwili mężczyzna ów wstał i wszedł do przedziału gdzie siedziały dwie panie.

Nagle ciszę w wagonie rozdarł przeraźliwy krzyk:

— Ratunku!

Ktoś chwycił za hamulec i pociąg począł stawać. Równocześnie do przedziału wbiegło dwóch konduktorów.

Okazało się, że mężczyzna ów grożąc rewolwerem usiłował ograbić bezbronne kobiety. Rewolwer bandycie

wytrącono

i usiłowano go przetransportować do wagonu służbowego, aby na najbliższej stacji oddać w ręce policji.

Bandyta wszakże stawiał silny opór, i dopiero pięciu mężczyzn zdołało go obezwładnić!

Nazwiska opryszka narazie nie ustalono.

Wypadek wywołał wśród pasażerów ogromne wrażenie.

Zdarzenia i wypadki
ubiegłej doby.

Jeden z najwybitniejszych fachowców, specjalista od spraw finansowych, funkcjonarjusz Ligi Narodów, opracował nowy plan uzdrowienia gospodarczego Europy.

Plan ten dotyczy utworzenia wspólnej kasy wszystkich państw europejskich.

Zasoby kasy byłyby zasilane w części przez resztę — netto odszkodowań niemieckich, płatnych w miarę poprawy sytuacji Rzeszy, w części zaś przez wpłaty innych państw z wpływu z ceł bądź z nadwyżek budżetowych.

Państwa, potrzebujące pomocy uzyskiwałyby z tej kasy kredyt.

Kierownictwo i nadzór nad wspomnianą kasą spoczywałoby w rękach międzynarodowego komitetu, utworzonego przez Ligę Narodów.

Plan ten był już badany przez głównych ministrów spraw zagranicznych i będzie oddany pod obrady konferencji lozańskiej.

(—) W niedzielę rano powrócił do Warszawy marszałek Józef Piłsudski.

(—) Dalsze dochodzenie prowadzone przez sędziego śledczego już w najbliższym czasie przyniesie najprawdopodobniej rozwiązanie zagadki morderstwa na Chojnach. Mieszkanie Maja zostało opieczętowane. Dzieci: Wiesława i Stefan przebywają u siostry aresztowanego w Łodzi.

Wczoraj odbył się pogrzeb ofiary mordu. W kondukcie żałobnym wzięło udział kilkaset osób, przeważnie mieszkańców Chojen. Przybyła nań również dalsza rodzina zamordowanej. Stanisława Majowa pochowana została na starym cmentarzu na Chojnach.

(—) W niedzielę rozpoczęły się w Warszawie obrady dziesiątego ogólnego zjazdu delegatów Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej.

W zjeździe wzięło udział 1,200 uczestników, reprezentujących około 800 ognisk związkowych.

(—) Wczoraj, w drugim dniu Kongresu Eucharystycznego, od wczesnego rana odprawiono we wszystkich kościołach w Radomsku msze święte, celebrowane przez przybyłe na kongres duchowieństwo.

Przed południem przeszła przez miasto imponująca procesja, w której obok J. E. ks. bisk. dr. Kubiny postępowali przedstawiciele organizacyj społecznych, władz, zrzeszeń sportowych i t. d.

Wygłoszono szereg kazań, również i pod gołem niebem, posiłkując się megafonami.

Uroczystości kongresu zakończone zostały odczytaniem depesz: do Ojca św., P. Prezydenta Rzeczypospolitej i marsz. Piłsudskiego.

(—) Przyjęcie przez rząd angielski niemieckich propozycyj arbitrażu w sprawie ograniczenia importu węgla angielskiego do Niemiec wywołało wśród właścicieli kopalń węgla w Anglji wielkie wzburzenie.

Związek Właścicieli Kopalń złożył rządowi przeciwko temu stanowczy protest. Właściciele kopalń wysuwają ponadto postulat nałożenia ceł prohibicyjnych na cały import towarów niemieckich do Anglji.

(—) Dzisiaj, w poniedziałek, 27 b. m. o godz. 17-ej zostanie uroczyście otwarty, trzydniowy Kongres Eucharystyczny w Radomiu.

Całe miasto tonie w powodzi kwiatów, chorągiewek w kolorach kościelnych i Rzeczypospolitej, obrazów alegorycznych i girland zieleni.

Zuchwały złodziej
porozbijał skarbonki w bazylice.

Z Płocka donoszą:

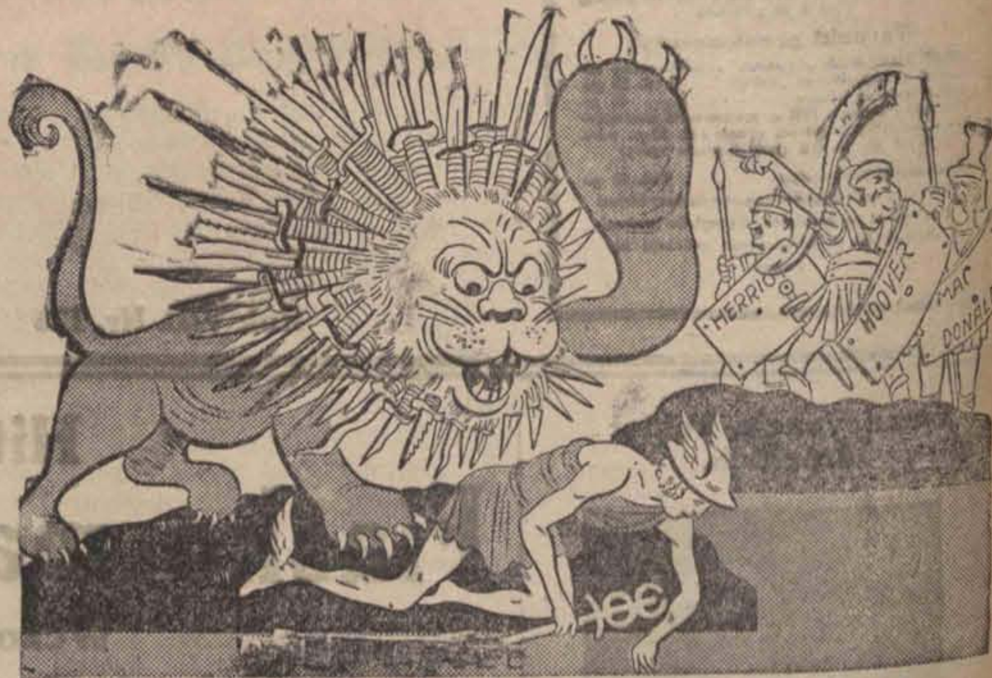
Stara bazylika katedralna w Płocku, padła ofiarą zuchwałej, świętokradczej kradzieży. Po zamknięciu kościoła jakiś nieznany sprawca, który ukrył się prawdopodobnie między ławkami.

porozbijał wszystkie skarbonki

i opróżniwszy je doszczętnie, zbiegł przez okno obok ołtarza głównego.

Policja prowadzi energiczne dochodzenie.

Apel Hoovera



do walki ze zbrojenia.

Proszę nie posądzać nikogo...
Trup na torze kolejowym.

Łódź, dn. 27 czerwca. Wczoraj dróżnik kolejowy obchodząc tor pod wsią Retkinia, natknął się zaraz po przejeździe pociągu towarowego Nr. 9366 na pokrwawione szczątki mężczyzny.

Wszystko przemawiało za tem, że mężczyzna ów został przejechany przez pociąg Nr. 9366.

Dróżnik powiadomił o wypadku policję, która w tej sprawie przeprowadziła dochodzenie. Nazwiska mężczyzny, który poniósł w tak straszliwy sposób śmierć nie zdołano ustalić, gdyż nie miał on przy sobie

żadnych dokumentów.

W kieszeni marynarki jedynie znaleziono kopertę, a w niej karteczkę, na której denat przed śmiercią skreślił następujące zdanie: Proszę nie posądzać nikogo — popełniłem samobójstwo.

Policja prowadzi śledztwo celem ustalenia nazwiska denata.

Dwa tysiące dzieci
oczekuje z niecierpliwością 1-go lipca.

Łódź, dn. 27 czerwca. W dniu 1 lipca b. r. uruchomione zostaną w parku 3-go Maja miejskie półkolonje letnie dla dziatwy szkół powszechnych.

Pierwszy turnus półkolonji, na który zakwalifikowano przeszło 2 tysiące dzieci trwać będzie do 31 lipca r. b.

Dzieci na miejskich półkolonjach pozostawać będą pod nadzorem wykwalifikowanego personelu wychowawczego, od godz.

8-ej rano do 4 po południu

otrzymując w tym czasie odpowiednie pożywienie, (śniadanie, obiad i kolację).

Dziatwa z krańców miasta dowożona będzie na półkolonje specjalnemi pociągami tramwajowemi, które następnie po godz. 4ej odwiozą dzieci do domu.

Drugi turnus półkolonji trwać będzie od 2-go do 31 sierpnia.

Włamywacze w sali rysunków.
Dwie kradzieże.

Łódź, dn. 27 czerwca. Wczoraj w Łodzi przy ul. Traugutta dokonano dwóch zuchwałych włamań.

Nocą do Miejskiej Sali Rysunków (Traugutta 10) dostali się złodzieje, którzy skradli wszystkie niemal przybory rysunkowe wartości 800 złotych.

Tej samej nocy niewykryci dotąd złodzieje dostali się do [illegible] tytoniowej Tadeusza Rogow[illegible] przy ul. Traugutta 5 — skąd zab[illegible] i papierosy na ogólną sumę [illegible] złotych.

Krwawe szramy na dłoniach.
Kronika Pogotowia Ratunkowego.

Łódź, dnia 27 czerwca. Przy ul. Dolnej na Dołach został postrzelony w plecy 16-letni Otto Guderjan.

Chłopcu udzielił pomocy lekarz pogotowia ratunkowego.

* * *

Przy ul. Wrześnieńskiej targnęła się na swe życie, przecinając sobie arterje u rąk 21-letnia Irena Wittych zam. przy ul. Drewnowskiej 56.

Wezwany lekarz pogotowia udzielił denatce pomocy.

* * *

Przy ulicy Tramwajowej 8, 3-letni Jerzy Misztalewicz przez pomyłkę napił się

kwasu karbolowego.

Lekarz po przepłókaniu chłopcu żołądka — pozostawił go pod opieką rodziców.

* * *

34-letni Leon Grzybczyński zam. przy ul. Aleksandryjskiej 32 został pobity tępem narzędziem.

Pomocy lekarskiej udzieliło mu pogotowie miejskie.

* * *

Przy ul. Emilji 46 został pobity tępem narzędziem Józef Strzechowski (Miedziana 5). Rany okazały się tak niebezpieczne, że lekarz przewiózł go do szpitala św. Józefa. Stan rannego jest groźny.

* * *

Na ul. Zimmera 8 została kopnięta w brzuch 31-letnia Marjanna Błaszczyk.

Uderzenie było tak silne, że musiano wzywać pogotowie. Lekarz udzielił jej pomocy.

ŻYCIE PABJANIC.

Zemsta porzuconej pabjaniczanki.
Ługiem oblała uwodziciela.

Pabjanice, 27 czerwca. W dniu onegdajszym, w godzinach popołudniowych do przechodzącego ulicą Kopernika na Starem Mieście Jana Gołębiowskiego, zamieszkałego w Pabjanicach przy ul. Bugaj, podeszła jakaś młoda kobieta, jak się później okazało jego znajoma

17-to letnia panna S.,

zamieszkała przy ul. Kopernika, i pod pozorem załatwienia jakiejś ważnej sprawy wprowadziła go do domu Nr. 34. Gdy Gołębiowski znalazł się na schodach pierwszego piętra, kobieta wydobyła ukrytą flaszkę z ługiem, którym oblała Gołębiowskiego.

Po dokonaniu zbrodniczego czynu, przestępczyni

zbiegła

w niewiadomym kierunku.

Poszkodowany odniósł ciężkie oparzenia oczu i głowy. Po udzieleniu mu pierwszej pomocy przez dyżurującego lekarza Kasy Chorych, odprowadzony został do domu.

Śledztwo wykazało, że była to zemsta uwiedzionej dziewczyny, która w ten sposób chciała ukarać uwodziciela.

Policja szuka sprawczyni.

SPORT

Sensacyjny przebieg meczu.

Wyniki meczów ligowych.

W dniu wczorajszym zostały rozegrane na terenie kraju następujące mecze ligowe.

Warszawa. Pogon — Legja 2:1 (2:0). Legja, która wystąpiła bez Nawrota i Lasińskiego grała do przerwy wyjątkowo słabo pozwalając strzelić sobie dwie bramki w 10 i 22 minucie przez Matiasa. Po przerwie Legja zrywa się do gwałtownych ataków i ma znaczną przewagę, jednak nie udaje jej się nadrobić straconych bramek. Jedyną zaś bramkę zdobywa dla Legji i rzutu karnego Martyna. Sędziował p. Grabowski. Widzów 4.000.

Siedlce. 22. p. p. — Warszawianka 2:2 (1:2). Mecz powyższy rozegrany w dniu wczorajszym w Siedlcach miał niezwykle ciekawy przebieg, gdyż obie drużyny grały bardzo ambitnie. W pierwszej połowie prowadzenie dla Warszawianki zdobwa Kotkowski, lecz 22 p.p. wyrównuje wkrótce przez Bilewicza. Drugą bramkę dla Warszawianki zdobywa z rzutu karnego Królewiecki. Po przerwie wyrównanie dla wojskowych zdobywa z rzutu karnego Biegańskі mecz kończy sę remisowo. Sędzia p. Hurcweil.

Poznań. Warta — Czarni 1:0 (0:0). Rozegrany o mistrzostwo Ligi mecz w Poznaniu zakończył się nieznacznem zwycięstwem Warty. W stosunku do przebiegu gry, wynik ten nie jest miernikiem sił gdyż miejscowi przeważali nad Czarnymi znacznie i zasłużyli na większe zwycięstwo. Jedyna bramka dla Warty padła w 30 minucie po przerwie zamieszania. Sędziował p. Krukowski.

Kraków. Cracovia — Polnia 6:2 (0:1) Przebieg meczu jest niezwykle sensacyjny, gdyż prowadzenie uzyskuje Polonia przez Bieżyckiego i do przerwy wynik ten pozostaje niezmieniony. Po przerwie Cracovia rozpoczyna serję ataków i już w pierwszym kwadransie gry zdobywa bramki przez Chruścińskiego, Kubińskiego, Malczyka i Zielińskiego, zaś w ostatnim okresie gry Malczyk i Zieliński podwyższają wynik o dalsze dwie bramki. Drugą bramkę dla Polonii zdobył w 43 minucie Szczepaniak. Sędziował p. Krajcarek.

TABELA LIGOWA.

	Gier	Pkt.	St. br.
1) Cracovia	9	14	30:10
2) Legja	9	14	23: 9
3) Pogoń	10	14	15: 8
4) Ł. K. S.	9	12	21: 7
5) Warszawianka	9	10	14:18
6) Garbarnia	8	8	16:16
7) Warta	10	7	20:23
8) Wisła	8	7	13:17
9) Ruch	9	7	12:17
10) 22 p. p.	9	7	14:21
11) Polonja	9	5	11:28
12) Czarni	11	5	7:22

Gorące walki w klasie A.

Jedni drugim odbierają punkty.

Sobotnie i niedzielne gry o mistrzostwo Łodzi miały następujący przebieg:

HAKOAH — P. T. C. 3:0 (1:0).

Zespół gości z Pabjanic, gra ostatnio b. słabo, to też traci punkt za punktem, wskutek czego jest poważnym kandydatem do opuszczenia A klasy. Natomiast Hakoah z meczu na mecz gra coraz lepiej.

Naogół gra należała do mało ciekawych i stała na niskim poziomie.

W pierwszej połowie przeważają łodzianie, jednak długo nie są w stanie zdobyć bramki, gdyż napad nie może się zdobyć na celowe akcje.

W pewnym jednak momencie Hakoah uzyskuje prowadzenie dzięki Presserowi, któremu udaje się główką strzelić bramkę.

Po przerwie już w 2 min. Gertel uzyskuje drugą bramkę. Od tej chwili całkowicie pole gry opanowuje Hakoah i bezustannie naciera. Presser głową zdobywa trzecią bramkę.

Pokonani ani na chwilę nie są groźni, to też nie zdobywają nawet honorowej bramki.

Sędziował p. Andrzejak.

Ł. T. S. G. — W. K. S. 0:0.

Wynik spotkania zupełnie odpowiada przebiegowi gry.

Obie drużyny wystąpiły z rezerwą to też grały słabo. Biało-Czarni posiadają przewagę w pierwszej połowie meczu nie wykorzystali wielu momentów podbramkowych. Szczególnie tym razem atak, nie mógł się zdobyć na odpowiednią akcję i strzał na bramkę.

Po zmianie stron nieoczekiwanie Wojskowi całkowicie opanowują pole gry, lecz ich atak z powodu hyperkombinacji pod bramką przeciwnika nie wykorzystuje całego szeregu bardzo dogodnych sytuacyj podbramokwych, dzięki tylko temu opuszczają boisko bez zdobycia jednego choćby jednego punktu.

Sędziował p. Kopjas. Przedmecz rezerw zakończył się zwycięstwem W. K. S. 5:3.

S. K. S. — TURYŚCI 3:1 (0:1).

Nieoczekiwanie zupełnie „Strzelec" odniósł zasłużone zwycięstwo nad zespołem Fioletowych.

Tym razem „Strzelec" przeważał przedewszystkiem pod względem technicznym i taktycznym nad szybkim, ambitnym i wytrwałym przeciwnikiem, ale posiadającym poważne luki w grze zespołowej.

Pierwsza bramka pada dla Turystów ze strzału Nykla. W tym czasie Fioletowi przeważają, lecz nie są w stanie zdobyć drugiej bramki gdyż tyły przeciwnika grają bardzo dobrze.

Po przerwie gra jest ostra, „Strzelec" przeprowadza dość groźne akcję, gra wspaniale. Owocem tej gry jest bramka zdobyta przez Zysa.

Od tej chwili z minuty na minutę „Strzelcy" grają coraz lepiej, to też zdobywają dalsze dwie bramki ze strzałów Zysa i Rapszyńskiego.

Turyści tracą głowę, zmieniają graczy i mimo energicznych wysiłków nie udaje się im dojść do głosu.

Sędzia p. Wardeszkiewicz.

WIDZEW — ORKAN 4:1 (2:1).

Widzew zasłużenie zwyciężył, grając lepiej i z większą werwą. Był we wszystkich punktach lepszy.

Orkan przeżywa snać okres wielkiej słabości, gdyż gra jego niema już życia.

Bramki uzyskali: Szkudlarek 2, Fryc 1, Rodde 1.

Dla Orkanu Olszta 1.

Sędzia p. Kowalski.

Ł. K. S. — WIMA 0:0.

Wima pokazuje ząbki — gra fabrycznego klubu zaczyna imponować. W końcu rozrywek Wima może spłatać jeszcze wiele niespodzianek.

Wynik bezbramkowy zasłużony.

TABELA A KLASY.

	Gier	Pkt.	St. br.
Ł. T. S. G.	11	18	37: 7
Ł. K. S. Ib	11	15	20:13
Turyści	12	14	33:18
S. K. S.	12	13	20:18
Widzew	9	11	23:13
Wima	1z	10	19:22
Hakoah	9	10	3 :13
W. K. S.	12	10	15:21
P. T. C.	11	4	9 :37
Orkan	10	3	14:36

W tabeli powyższej uwzględniono unieważnione spotkanie PTC — Hakoah, które odbędzie się w końcu rozrywek.

Pracowity dzień gwiazd.

Zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Polski.

W sobotę i niedzielę odbyły się w Warszawie zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Polski, na których pierwszego dnia Heljasz w próbi bicia rekordu uzyskał w rzucie kulą oburącz wynik lepszy od rekordu światowego 28.81. W rzucie kulą jednorącz Heljasz ustalił wynik 15.55 nowy rekord Polski. Potem Pławczyk skoczył 1.96 bijąc rekord Polski i osiągając najlepszy wynik tegoroczny w Europie. Wyniki poszczególnych konkurencyj są następujące: Finał 400 mtr. 1) Biniakowski 51,6 przed Millerem I. 52,4. Bieg 400 m. przez płotki 1) Maszewski 56,8, przed Kowalewskim 57,2. Sensacyjna porażka Kowalewskiego. Tyczka 1) Kluk 3,60 przed Pławczykiem 3,50. Dysk 1) Heljasz 45,55 przed Kozłowskim 39,65. Młot. Leśniewicz 35,77 przed Zientkowskim 35,72. Bieg 1500 m. 1) Kuźnicki 4.07,,4 przed Fiałkowskim 4.07,6. Bieg 10.000 mtr. 1) Miałkas 33,31 przed Fiałkowskim II. Trójskok. 1) Lukhaus 14,18 przed ...skim 13,52. 110 m. płotki 1) Niemiec 16,5 przed Trojanowskim I. 16,6. Skok wzwyż. 1) Pławczyk 1.83 przed Nemcem 1.80. Kula Heljasz 15,17 przed Tylgnerem 13.07.

Zaznaczyć należy że wyniki Heljasza i Pławczyka osiągnięte w konkursie są słabsze niż w próbie bicia rekordu. Bieg 200 m. 1) Biniakowski 22.6 przed Trojanowskim II. 22,7. Sztafeta 4x100 m. 1) AZS. (W.) 44,6 przed Polonją. Bieg 5 klm. 1) Hartlik 15.48,8 przed Sawarynem 15.56. Bieg 800 mtr. 1) Kusociński 1.56,6 przed Maszewskim. Rzut oszczepem Turczyk 60.42 przed Mikrunem Fr. 59.53. Łodzianin Bobiński (ŁKS.) zajął 5 miejsce rzutem 54.32. Skok wdal 1) Nowak 7,26. Sztafeta 4x400 1) Warta 3,27 przed AZS. 3.28.

W punktacji ogólnej Warta i AZS. zdobyły po 145 pkt., 3) Polonia 102 pkt. 4) Cracovia 56 p., 5) Pogń (Lw.) 48 pkt., 6) 3 p. sap. 44 p., 7) Stadion 34 p., ŁKS. znalazł się na jednem z dalszych miejsc zdobywaiac 5 pkt.

Czerwoni są gościnni.

Obdarowali Francuzów 4-ma bramkami,

W dniu wczorajszym drużyna ligowa ŁKS-u rozegrała zapowiedziany mecz z drużyną francuską Red Star Olimpique, którą miejscowi pokonali w sensacyjnym stosunku 4:1. Goście nie pokazali spodziewanej klasy i po dobrym początku, ustępowali niemal do końca w polu drużynie łódzkiej, która grała wyjątkowo dobrze.

Już w pierwszej połowie bardziej aktywny ŁKS zdobywa dwie bramki przez Herbstreicha i Sowiaka, podczas gdy Francuzi muszą się zadowolić tylko jedną bramką zdobytą ładnie przez prawego łącznika. Po przerwie ŁKS gra nadal niezwykle ofiarnie i częściej gości pod bramką Red Staru zdobywając w rezultacie dalsze dwie bramki przez Durkę i Króla. Sędziował p. Pietsch. Widzów 4.000.

Kto mógł przewidzieć 4:1!

Jutro lista nagrodzonych.

Nasz konkurs sportowy wywołał tak olbrzymie zainteresowanie, że członkowie redakcji zmuszeni są w ciągu całego dnia dzisiejszego segregować i obliczać nadesłane kupony z wynikami meczu.

Z pierwszego rzutu oka można się zorjentować, że wczorajszy rezultat 4:1 bardzo mało osób przewidziało. Przygniatająca większość opowiedziała się

za zwycięstwem Francuzów.

Jeden ze starszych piłkarzy ŁKS Gosławski Bronisław odważył się w jedynym przez siebie kuponie napisać 4:1 dla ŁKS. Są i jemu podobni, lecz ci również asekurowali się na inne wyniki.

Wszystkich tych, którzy mimo, że nadesłali inne wyniki również, dopuszczamy w dniu dzisiejszym do losowania.

Szczegółowe zestawienia oraz listę nagrodzonych ogłosimy jutro.

Polska zwyciężyła Czechosłowację 63:43.

Kobiecy mecz lekkoatletyczny.

W dniu wczorajszym odbył się we Lwowie międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny między Polską a Czechosłowacją, który zakończył się pewnem i zasłużonem zwycięstwem drużyny reprezentacyjnej Polsk w stosunku 63:43. Wyniki szczegółowe były następujące. Bieg 80 mtr. płotki 1) Schabińska 12.42 2) Freiwaldówna 12,9. Kula 1) Jasieńska 12,06 (nowy rekord Polski), 2) Wajsówna 10,83. Bieg 60 mtr. 1) Brojerówna 7.82 2) Sikorzanka 8 sek. Skok wzwyż 1) Ulrichówna (Cz.) 1.46, 2) Koubkowa 1.46, 3) Janowska 1,41. Bieg 100 m. 1) Brojerówna 12,4, 2) Orłowska 13,2. Rzut dyskiem 1) Wajsówna 40.40, 2) Deudova (Cz.) 34.80. Janowska była 4-ta. Skok wdal Potrowska 4.96. Bieg 200 m. 1) Veslikova 27,2, 2) Orłowska 27,9. Rzut oszczepem 1) Pekarova 33,34, 2) Jasieńska 32,67. 800 m. 1) Koubhova 2,79, 2) Świderska 2.37. Smętkówna zajęła 4-te miejsce. Sztafeta 4x100 m. 1) Polska 51 sek. przed Czechosłowacją. W ogólnej punktacji zwyciężyła Polska w stosunku 63:43.

Kiedy będą zweryfikowane

polskie rekordy światowe.

Jak się dowiadujemy w związku z ustanowionemi niedawno rekordami (światowemi w rzucie dyskiem (Wajsówna), w biegu na 3000 mtr. (Kusociński) i sztafecie 3×800 mtr. (lekkoatletki Pogoni katwickiej), wszystkie formalności związane z przepisami zostały wypełnione i protokóły zostaną w najbliższym czasie wysłane do Międzynarodowych Federacyj. Weryfikacja rekordu Kusocińskiego mogłaby nastąpić na kongresie Federacji w Los Angeles (29.VII, 15 i 16.VIII), zaś weryfikacja rekordów kobiecych na kongresie federacji kobiecej w dniu 15 września w Wiedniu.

Ł.K.S. w męskiej A.Z.S. żeńskiej siatkówce

mistrzami Polski.

W Łodzi odbyły się mistrzostwa Polski w siatkówce żeńskiej z udziałem AZS-u (Warszawa), YMCA. (Kraków) oraz HKS. (Łódź).

Tytuł mistrza Polski uzyskał zespół AZS-u, który przewyżczał bodajże o całą klasę swe przeciwniczki. Zwyciężył AZS. dwukrotnie i to bez wysiłku, szczególnie w meczu z YMCĄ, która gra naogół słabo.

Warszawianki grały w składzie: Bielecka, Cegielska, Kurylukówna, Piotrowska, Wermusówna, Wiśniewska.

Harcerki po zwycięstwie nad Ymcą, zajęły drugie miejsce. Na wysokości zadania stanęły: Herykówna i Połomska.

YMCA gra dobrze defenzywnie, natomiast ze strzelaniem szczupaków jest coraz gorzej. Skład YMCA. (Kraków) był następujący: Jasna, Wójcicka, Bargamanowa, Kisielanka, Jurkiewiczówna Pietrowa.

Również odbyły się dalsze gry o mistrzostwo Łodzi.

Niespodzianek naogół nie zanotowano gdyż zwyciężyli faworyci.

W poszczególnych grach wyniki były następujące:

Siatkówka żeńska o mistrzostwo Polski.

AZS. (W-wa) — HKS. 30:18 (15:14)
AZS. — YMCA (Kraków) 30:13 (15:0
HKS. — YMCA. 30:17 (15:6).
Koszykówka męska.
WKS. — Geyer 24:15.
Triumpf — Zjednoczone 28:15.

Zjednoczone z 4 rezerwowymi. W normalnym czasie wynik brzmiał 16:15, dopiero dogrywka przyniosła zwycięstwo Triumpfowi.

Triumpf — WKS. 21:17 (10:10).
Ikape — Zjednoczone 30:20.
Koszykówka żeńska.
ŁKS. — Zjednoczone 16:5.
Makkabi — WKS. 8:0.
Ikape — K. E. (Pabj.) 24:6.
Hazna.
Ikape — WKS. 5:0 (walcower).
ŁKS. — Geyer 8:2 (3:0).

Dziś w poniedziałek, na boisku TUR-u (ul. Letnia) o godz. 18, grają w szczypiorniaka o mistrzostwo TUR. — Zjednoczone.

PIERWSI ABSOLWENCI JEDNOROCZNEJ KOEDUKACYJNEJ SZKOŁY PRZYSPOSOBIENIA KUPIECKIEGO (UL. GDAŃSKA 45).

W dniu 25 czerwca r. b. zakończyły się egzaminy końcowe w Jednorocznej Koedukacyjnej Szkole Przysposobienia Kupieckiego Łódzkiego Tow. Szerzenia Wiedzy Handlowej.

Świadectwa ukończenia szkoły otrzymują następujący wychowańcy:

1) Furmański Leon, 2) Jóźwiakówna Jadwiga, 3) Kiclerówna Guta, 4) Kołodziejczykówna Janina, 5) Kupczyńska Michalina, 6) Litwak Abram, 7) Lubczyński Tadeusz, 8) Miklaszewska Regina, 9) Nippe Edward, 10) Raciecki Hieronim, 11) Rajewski Józef, 12) Spodenkiewiczówna Marja.



Sport w kilku słowach

W sobotę i niedziele bawiła na Śląsku doskonała drużyna wiedeńska Rapid, która pierwszego dnia spotkała się z kombinow. drużyną Amatorskiego Klubu Sportow. i IFC. Zwyciężyli wiedeńczycy w stosunku 5:2 (1:0), wykazując nad Ślązakami znaczną przewagę, szczególnie w drugiej połowie. Drugiego dnia przeciwnikiem Rapidu był ligowy Ruch który wystąpił bez Peterka. Zwyciężył Rapid w stosunku 4:0 (1:0). Mecz powyższy odbył się w Katowicach wobec 5.000 widzów. Rapid do przerwy zadowolił się zdobyciem jednej bramki, natomiast po przerwie goście po koncertowej grze zdobyli dalsze trzy bramki.

W dniu wczorajszym odbył się na szosie pod Krzywiem 100 klm. wyścig szosowy o mistrzostwo województwa, w którym wzięli udział najlepis kolarze Łodzi i województwa. Zwycięstwo a tem samem tytuł mistrza województwa na rok bieżący zodbył po niezwykle zażartej walce Odartus (ŁKS) 3 godz. 28 min. 7,4 sek. przed Kołodziejczykiem (Resursa) — 3.28:38,4, Bartoszkiem (ŁKS) 3.32:25,8, Hofsznajderem (ŁKS), Kłosowiczem (TZS), Pietraszewskim (Resursa), Faflikiem (ŁKS), Niewiadomskim (Orlę Pab.), Szeflerem i Michalikiem. Czasy osiągnięte stosunkowo słabe. Zespołowo najleptze wyniki ottiągnęli zawodnicy ŁKS-u.

W meczach o mistrzostwo klasy B osiągnięto w dniu wczorajszym wyniki następujące: Makabi — Zjednoczne 3:1 (3:0). Zwycięstwem tem zapewniło sobie Makabi prowadzenie w grupie łódzkiej. TUR. — IKP. 0:0 i w grupie prowincjonalnej Burza (Pabj. — Sokół (Pabj.) 1:3. W klasie C. wyniki meczów sobotnich i niedzielnych były następujące: Bar Kochba — Trumpeldor 5:0 (3:0). Huragan — Jordan 4:0. Jutrzenka — Zgierski SKS. 4:0, Sztern — Łudzki Klub Sp. 1:1. W grupie łódzkiej w klasie C. prowadzi obecnie Bar-Kochba.

Radjó-kącik

RASZYN, wtorek.

11,58. Sygnał czasu. 12,05. Program na dz. bież. 12,10. Przegl. pras. polskiej. 12,40. Urz. Kom. PIM. 12,45. Muzyka. 13,35. Płyty gramofonowe. 15,00. Komunikat gospodarczy. 15,10. Preludja Debussy'ego w wyk. M. Ciampi (płyty) 15,30. „Chwilka lotnicza". 15,35. Komunikaty sportowe. 15,40. Nowości z repertuaru lekkiego (płyty). 16,35. Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16,40. Przegląd czasopism kobiecych. 17,00. Muzyka skandynawska. 18,00. „O skarbach w ziemi ukrytych" — wygl. p. T. Kutz. 18,20 — 19,15. Muzyka taneczna. 19,15. Rozmaitości. 19,35. Pras. Dz. Radj. 19,45. Wiadomości bieżące rolnicze" — wygl. p. Płatek. 19,55. Program na dz. nast. 20,00—21,50. Koncert popularny. 20,50. Feljeton liter. pt. „Laureaci śląscy" — wygl. p. W. Rogowicz. 21,05—21,50. D. c. koncertu. 21,50. Dod. do Pras. Dz. Radj. 21,55. Kom. dla komunik. lotniczej. 22,00. Muzyka taneczna. 22,40. Wiadomości sportowe. 22,50—23,30. Muzyka taneczna.

KOENIGSWUSTERHAUSEN, wtorek.

14,00—15,00. Muzyka gramof. 15,00—15,25 Program muzyczny dla dzieci. 16,30—17,30 Koncert z Lipska. 18,00—18,25. Prof. Mersmann: „Temat w muzyce instrumentalnej". 18,30—18,55. Angielski dla zaawans. 19,30. Koncert z Hamburga. 22,10. Muzyka kameralna. 22,50—24,00. Koncert z Hamburga.

kwiat białego tulpanu i nie rozstawał się

Co nas po pracy rozweseli?

Teatr Miejski — Banda naprzód.
Teatr Letni — Hiszpańska mucha.
Bajka — Spóźniony romans.
Capitol — Czarujący chłopiec.
Casino — Ming Toy.
Corso — I Trzej chrzestni ojcowie, II Senor Americano.
Czary — I Za kratami. II Pierwszy pocałunek.
Grand — **Kino:** — Dziecko ulicy.
Ludowy — Tyranja miłości.
Luna — Żar miłości.
Mimoza: — Z powodu remontu kino nieczynne.
Oświatowy: — Dla dorosł. Anastazja; dla młodz. Krwawy żart.
Palace — Królowa Południa.
Przedwiośnie — I Rozstrzygająca noc, II 2 Byrdem do Bieguna Południowego.
Rakieta — 24 godziny.
Resursa — Policmajster Tagiejew.
Splendid — Kobieto nie grzesz.
Tęcza: — Kapitan marynarki.
Zachęta — Golgota samotnej dziewczyny.

Co zgotować jutro na obiad?

Barszcz buraczany czysty.
Sznycle cielęce z cytryną.
Krem waniljowy.

WINSZUJEMY.

Jutro: Leonowi
Wschód słońca 3.17.
Zachód — 19.59.
Długość dnia 8.53.
Przybyło dnia 8.53.
Tydzień 27.

Zwiędły biały tulipan

w pokoju śmierci.

W pobliżu Porte d'Orleans, w słynnej paryskiej dzielnicy Quartier Latin, można było widzieć jeszcze niedawno posiwiałego lowelasa, który w starem zniszczonem ubraniu zdradzał

maniery dawnego eleganta.

Twarz miał starannie ogoloną, na głowie popielaty cylinder, ubranie złożone z jasno błękitnego żakietu i jasnobronzowych spodni, na zniszczonych lakierkach brudne białe kamasze i rękawiczki na rękach.

Oryginalnym tym człowiekiem był niejaki Romain Daurignac, zwany popularnie „chevalier de tulipe", kawalerem z białym tulipanem, ponieważ nosił zawsze aż do śmierci w butonierce swojego żakietu kwiat białego tulipana.

Historja „kawalera z białym tulipanem była jedną z sensacyjnych historyj Paryża, którą zajmowały się szeroko pisma paryskie.

Daurignac był synem senatora francuskiego i miał siostrę Teresę,

kobietę niezwykłej urody.

Pewnego razu rozeszła się pogłoska, że Teresa Daurignac otrzymała miljonowy spadek, jaki jej zapisał multimiljoner amerykański Albert Henryk Crawford. Odtąd zaczęła się karjera Teresy i jej brata, Romain D. Wprawdzie rodzina miljonera zaatakowała testament, ale Teresa otrzymała w procesie spadkowym

100 miljonów franków.

Pieniądze te stały się podstawą ich powodzenia. Daurignac założył towarzystwo ubezpieczeń i prowadził ten interes z wielkiem powodzeniem. Był wtedy znanym elegantem paryskiem i ulubieńcem kobiet. Teresa wydawała pieniądze hojnie. Kupowała wille i pałace, trzymała stajnię wyścigową i prowadziła dom na stopie książęcej.

Żyli oboje nad stan, bo dochody D. nie mogły sprostać nadmiernym wydatkom obojga, zwłaszcza, że Daurignac

żył rozrzutnie, miał kilkanaście kochanek

i przegrywał mnóstwo pieniędzy w bakarata.

Aż pewnego dnia nastąpiła katastrofa, Daurignaca przyłapano na oszustwie i aresztowano go wraz z siostrą. Wówczas Daurignac wziął winę na siebie i dostał 5 lat więzienia. A Teresa, po uwolnieniu jej, wyszła zamąż za bogatego Amerykanina.

Po wyjściu z więzienia Daurignac zaczął staczać się na dno nędzy.

Utrzymywała go początkowo Teresa, która przysyłała mu pieniądze z Ameryki, ale potem zapomniała o nim i D. żył ze wsparć, dawanych mu przez ludzi, którzy wzbogacili się

na jego majątku.

Ale wciąż nosił w butonierce żakietu kwiat białego tulipanu i ne rozstawał się ze swoją ulubioną laską ze srebrną rękojeścią, ozdobioną figurką ukochanej Teresy.

Pewnego dnia skromny kondukt pogrzebowy odprowadził lichą trumnę ze zwłokami „kawalera Daurignaca" na jednem z cmentarzy paryskich. Tylko w nędznym jego pokoiku koło Porte d'Orleans pozostał na podłodze zwiędły biały tulipan.

Korona kunsztów ludzkich.

Ruchome litery chińskiego kowala

„Mnichy" angielskich drukarzy.

Zdaniem I. R. Ridell'a, dyrektora londyńskiej szkoły drukarskiej, sztuka „operowania ruchomemi literami" jest szczero złotą koroną wszystkich kunsztów ludzkości. Zapewne nie znajdą się oponenci, ktoby nie przyklasnęli entuzjastycznym epitetom Mr. Ridell'a, nazywającego drukarstwo również „matką postępu" lub „rzemiosłem, które rozpraszając mroki średniowiecza, *dało wykształcenie światu*".

Wynalazek sztuki drukarskiej — jak tyle innych — poczytują za swoją zasługę — Chińczycy. Nie ulega wątpliwości, że drukowanie zapomocą rytowanych bloków i ruchomych liter, znano na Dalekim Wschodzie, na wiele wieków przed dokonaniem analogicznego wynalazku w Europie, i podobno w Chinach i Korei istnieją księgi drukowane już w 922 roku.

W XI wieku pewien kowal chiński wykuwał z żelaza ruchome litery, które jednak z uwagi na olbrzymią ilość siedmiu tysięcy znaków pisarskich chińskich, nie mogły znaleźć praktycznego zastosowania.

W Muzeum Brytyjskiem znajduje się księga, drukowana składanemi czcionkami w Korei, zaopatrzona r. 1317 jako datą wydawnictwa, a zatem zdobiąca „półki księgarskie" na przeszło sto lat przed skonstruowaniem pierwszej prasy drukarskiej na Zachodzie.

Co do osoby wynalazcy sztuki drukarskiej w Europie, zdania historyków są rozbieżne. Można jednak z względną pewnością twierdzić, że wynalazku tego dokonano, bądź to w Holandji, lub w Niemczech około 1440 roku, przyczem jako pierwszych zawodowych drukarzy wymienia się Laurensa Coster z Haarlemu oraz Jana Gutenberga z Moguncji. Wiadomo, że niektóre „Prywilegja" zaopatrzone datą 1454 roku, drukowane były zapomocą

żelaznych czcionków,

odlewanych w formach, przy użyciu prasy, znajdującej się w Moguncji.

W Anglji pierwszym „towarzy... ki drukarskiej" był William Caxton ... tłumaczył on na język angielski dzieł... cuskie: „Le Receuil des Histoires ... Troyes" (Zbiór podan trojańskich), ... rządzając zeń trzy kopje pisemne. W... wielkiego zainteresowania się tą pracą ... ton widział się zniewolonym odwołać ... do usług nowowynalezionej tłoczni dru... skiej — i w ten sposób powstała pierw... księga drukowana w języku angielskim ... Prototyp dzisiejszej maszyny rotacyj... znajdował się w opactwie Westmin... skiem, gdzie Caxton ciężką pracę ręczn... drukarstwa

wykonywał przez piętnaście lat.

Oświata i nauka są nieodłącznemi t... rzyszkami kunsztu drukarskiego, to ... zwiększające są z dnia na dzień zapotrz... wania ze strony scholastyków stawały ... bodźcem do coraz większego rozwoju ... karstwa. Ponieważ zaś scholastycy by... ten czy ów sposób skojarzeni z Kościo... więc w zaraniu drukarstwa tłoczono pr... wszystkiem: biblje, żywoty świętych ... dzieła tworzone przez zakony religijne.

Powinowactwo pomiędzy sztuką dru... ską i Kościołem, uwidoczniają w języku ... gielskim różne wyrażenia pochodzenia ... ścielnego. Więc władza wykonawcza ... drukarni angielskiej spoczywa w ręku ... dy kościelnej", której przewodniczy ... ciec przełożony". „Mnichami" nazyw... są techniczne defekty w wydrukowa... arkuszu, zaś w tekście różne psoty i ... płata „djabełek drukarski" — brat r... ny naszego polskiego „chochlika".

Dwa sukcesy detektywa.

Fantastyczne szczegóły o tajemniczej postaci.

Z kół zbliżonych do słynnego belgijskiego trustu miedzianego „Union Miniere du Haut Katanga" przedostały się fantastyczne wprost wiadomości o tajemniczej postaci szefa detektywów nowojorskiego Banku Morgana.

Postać tego człowieka jest w ścisłym związku z odkryciem oszustw Kreugera, a co zatem idzie, z jego samobójstwem.

Człowiek ten był w posiadaniu

czterech legalnych paszportów,

z których każdy na inne nazwisko. Dwa z tych dokumentów były paszportami dyplomatycznemi.

W Brukseli występował detektyw jako John C. Brown z Chicago.

W istocie jest to syn angielskiego wojskowego i węgierskiej arystokratki. Po matce odziedziczył olbrzymie zdolności do języków oraz ogładę towarzyską.

Nazywał się John C. Brown, albo James Widener, albo poprostu XXX.

On to przyczynił się do upadku słynnego miljonera Leowensteina.

Gdy Loewenstein wyskoczył z lecącego samolotu, opowiadano powszechnie:

„To XXX

pomógł mu do tego skoku".

Stało się to bezpośrednio po tem, jak Loewenstein zaczął w Kanadzie i w Stanach Zjednoczonych szkodzić swemi tranzakcjami interesom Morgana.

John C. Brown, wydelegowany przez Morgana do Amsterdamu, Londynu i Paryża, zachwiał tam kredytem Loewensteina i zarzucił mu pętlę na szyję.

XXX powiedział wówczas te okrutne słowa:

„Loewenstein nie odszedł w swoim czasie (od swoich spekulacyj giełdowych), zato musiał w swoim czasie wyskoczyć (z samolotu)".

Ostatniem zadaniem XXX-a było „wykończenie" Kreugera.

Chodziło o to, by go unieszkodliwić, by nie przeszkadzał interesom Morgana.

Ivar Kreuger nie wiedział, że przez ostatnie miesiące jego życia nie odstępował go, jak cień, detektyw.

Pod postacią komisarza handlowego Sowietów wtargnął on

Kreugera na konferencję.

W czasie rozmowy dał Kreugerowi do poznania, że wie o jego oszustwach.

Gdy Kreuger przyjechał do Paryża, Brown nie opuścił swej ofiary.

Na parę godzin przed samobójstwem króla zapałczanego, Brown miał z nim długą rozmowę.

W czasie tej rozmowy XXX rzucił Kreugerowi te wyrazy:

„Pan jest największym oszustem świata!".

Kreuger chciał detektywa przekupić. Ofiarował mu fantastyczną sumę 5 miljonów koron. Ale XXX odpowiedział z ironją:

„Może mi pan doda jeszcze trochę sfałszowanych akcyj?"

Kreuger zrozumiał, że przegrał grę swego życia.

Proces burmistrza Walkera płoszy sen z powiek Roosevelt...

Sprawa burmistrza Nowego Jorku Jimmy Walkera, oskarżonego o łapownictwo, o której tyle już pisaliśmy, wykazuje c... to nowe komplikacje.

Wyrok w tej sprawie kryje w sobie ... kie niebezpieczeństwo dla gub. Roos... ta, który w najbliższych wyborach ... dyduje na prezydenta Stanów Zjedn... nych.

O ile Walker zostanie skazany, Ro... velt narazi sobie potężną demokraty... partję Tammany Hall, której ulubień... jest Walker; jeżeli Walker będzie uni... niony, Roosevelt ściągnie na siebie zar... republikanów, że działał pod wpływem ... ku

wobec tamtej partji.

Protokół sprawy, obejmuje 8 tom... które mają 2474 stron.

Gubernator musi użyć 17 do 25 dni ... przestudjować ten materjał.

Potem, gubernator wezwie Walkera ... tego, by na piśmie odparł zarzuty, a d... ro później sędzia Seabury ma przesłu... wać oskarżonego w obecności guberna...

Elektryczne ogrzewanie ziemi.

Sensacyjne wyniki doświadczeń.

Donoszą o ciekawych wynikach doświadczeń dokonanych we Francji.

Próbowano tam elektrycznego ogrzewania ziemi, co ma ułatwić wiązanie przez rośliny azotu i zastępować ciepło wytwarzane normalnie przez nawóz.

Technicznie przedstawia się to jako opornik, zakopany w ziemi w głębokości 30 cm. w skrzyni inspektowej. Przez opór przechodzi prąd stosowany do oświetlenia. Dla uprawy melonów np. utrzymuje się potrzebną temperaturę 20°, przepuszczając (zimą) prąd raz na dzień,

przez jedną godzinę.

Dokonuje się tego najczęściej w nocy, gdy cena prądu jest tańsza.

Melon zasiany zimą, wydał w roku bieżącym owoce wielkości głowy ludzkiej, w maju i czerwcu po 10 sztuk. Ilość energji zużytej do chwili zerwania owoców, wyniosła około 50 KWG, co licząc po 1.60 frs. wynosi 80 frs. Uwzględniając ogólne koszty zakładowe (9.300 frs.) otrzymamy koszt wyprodukowania jednego melona: 19 frs. — 7 zł.

Z równem powodzeniem udawały się szparagi, które w 11 dni, po zasadzeniu karpów, były już gotowe do jedzenia.

Wyniki te wzbudziły sensację w całym świecie rolniczym.

Pamiętajcie o inwalidach wojennych.

Szlachetna córka

rozrzutnych rodziców.

Odsiadująca areszt w Willesden leciwa Angielka wezwana została do złożenia dodatkowych zeznań, z jakich powodów nie mogła wykonać poleceń sądu uiszczenia długów i należności podatkowych. Ponowne badanie zarządzone zostało celem ewentualnego zwolnienia z zamknięcia tej 60-letniej kobiety.

Z zeznań starszej pani wynika, że zabrnęła w długi dlatego, że płaciła takie zobowiązania

za swych sędziwych rodziców,

z których każde liczy obecnie około 90-tki. Pani Harris uchroniła w ten sposób rodziców swych przed przykrością więzienia. Szlachetną córkę zwolniono nazajutrz, dając jej bardzo rozciągły termin spłacania zobowiązań osobistych. Pani Harris jest wdową i utrzymuje się z wynajmowania pokojów.

Tulla Manolita

triumfów syta.

Gdyby twórca „Carmen" wstał z grobu: musiałby przerobić swojego toreadora na toreadorkę, a partję tenorową na... sopran. W Hiszpanii bowiem w chwili obecnej kobiety emancypują się do tego stopnia, że chwytają się już takich zajęć nawet,

jak walka z bykiem.

Sławę toreadorek zyskały sobie już dwie młode Hiszpanki o pieściwych imionach: Tulla Manolita i Maria Allegra.

Obie panienki występują na arenie w wspaniałym stroju torrero, a więc w trójgraniastej czapeczce, bajecznie kolorowej kurtce i spodenkach do kolan. Drażnią one czerwonemi płaszczami byki daleko zręczniej od mężczyzn. Przecież kobiety to potrafją. Piękna toreadorka zręcznem pchnięciem szpady daje bykowi „coup de grace" i z gracją kłania się rozentuzjazmowanym widzom.

Podobno byki „wolą" ginąć z rąk kobiet. Tak przynajmniej

zapewnia prasa hiszpańska,

która ponadto twierdzi że jeżeli kobieta może przelatywać nad Atlantykiem, to dlaczegoby nie miała walczyć z bykami. Zgodzilibyśmy się chętnie na to nowe zajęcie kobiet, gdyby kobiety przestały raz na zawsze walczyć... z mężczyznami.

Ponury małżonek.

Niedobrana para.

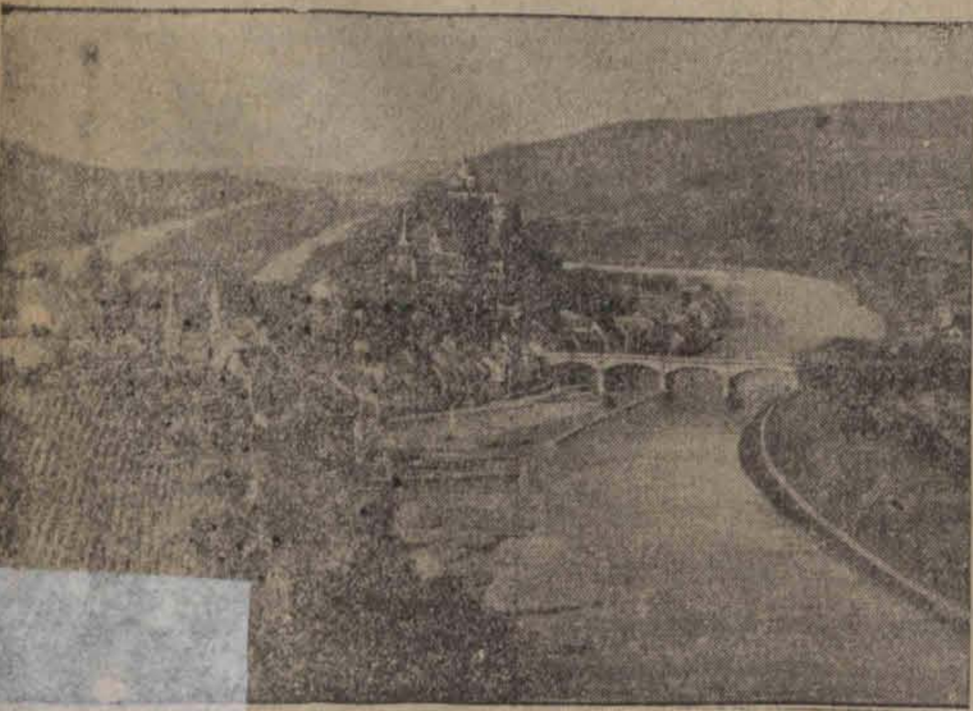
Z Kairo donoszą, że pewna mała Egipcjanka wniosła skargę rozwodową przeciw swojemu mężowi,

który liczy ośm lat. —

Mały małżonek jest synem bogatego człowieka. Już od kołyski był ponury i nigdy się nie uśmiechnął. Kiedy osiągnął ósmy rok życia postanowili rodzice dać mu piękną i wesołą żonę, aby go oderwać od ponurych myśli. Ponieważ byli bogaci, plan małżeństwa udał się ... wo i znaleźli dla niego odpowiednią ... nę. I w ten sposób malec został mę... Ale młodej małżonce nie udało się w... czyć swego męża z melancholji, co ... cej sama zapadła na ciężką chorob... ponurego smutku. Wkońcu wniosła s... gę o rozwód. Sąd rozstrzygnął spraw... ten sposób, że uznał małżeństwo za ... ważne z powodu małoletności małżon...

Malowniczy widok

z nad Saary we Francji.



…o Saarburg — polo żone wśród winnic.

Podsłuchane.

MARZENIE.

— Czem chciałbyś być, gdy będziesz duży?

— Takim kierowcą, co jeździ w nocy.

— Dlaczego właśnie w nocy.

— Bo jak on nie śpi, to on nie potrzebuje się rano myć...

MĄDRY KUPIEC.

A: — Co pan mówisz do mego interesu?

B: — Jakto co? Pierwoklasowy. Ale dlaczego cały personel potrzebuje być zezowaty?

A: — To jest mój pomysł. Żaden klient nie wie, czy go kto nie obserwuje.

Na wypadek wojny gazowej...

Oddział odkażający francuskiego LOPP'u podczas ćwiczeń we Francji. — Na u... zasługuje precezyjny, nowoczesny ekwipunek oddziałów. —

…Franciszek Probst.

Odbito na własnej maszynie rotacyjnej w Łodzi przy ulicy Karola Nr. 2.

Za wydawnictwo odpowiada: Władysław Stypułkow...
Za redakcję odpowiada: Roman Furmański.